

Sygn. akt I KO 11/22

POSTANOWIENIE

Dnia 2 lutego 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Klugiewicz

w sprawie **A. W.**,
oskarżonego z art. 207 § 1 k.k.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu
w dniu 2 lutego 2022 r.,
wniosku Sądu Okręgowego w W. z dnia 12 stycznia 2022 r.
o przekazanie sprawy o sygn. akt IV Ka [...] innemu sądowi
równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości,
na podstawie art. 37 k.p.k. *a contrario*,

p o s t a n o w i ł :

wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w W. postanowieniem z dnia 12 stycznia 2022 r. zwrócił się do Sądu Najwyższego o przekazanie sprawy o sygn. akt IV Ka [...] innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości. Swój wniosek uzasadnił tym, że pokrzywdzona M. A. jest sędzią w stanie spoczynku i przez wiele orzekała w Sądzie Rejonowym w W., natomiast oskarżony A. W. jest sędzią Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w W.. Oboje utrzymywali prywatne relacje, o różnym stopniu bliskości, z sędziami Sądu Okręgowego w W. i sądów rejonowych tego okręgu. Ponadto, jeden z zarzutów apelacji oparty jest na błędnej ocenie zeznań świadka G. S., który jest sędzią Wydziału IV Odwoławczego Sądu

Okręgowego w W., co jest o tyle istotne, że wszyscy sędziowie orzekający w sprawach karnych w Sądzie Okręgowym w W., orzekali przez wiele lat jako sędziowie delegowani do rozpoznania konkretnych spraw w Wydziale IV Odwoławczym, niejednokrotnie w składzie orzekającym wraz z sędzią G. S.. W przekonaniu Sądu Okręgowego cena zeznań tego świadka jest szczególnie doniosła z perspektywy specyfiki spraw o przestępstwo z art. 207 § 1 k.k., w których ustalenia faktyczne czynione są przede wszystkim na podstawie osobowego materiału dowodowego, którego ocena jest niezwykle trudna, ze względu na brak dowodów obiektywnych. Zdaniem Sądu powyższe okoliczności mogą rodzić przekonanie w odbiorze społecznym, w tym także stron postępowania, co do zdolności bezstronnego i obiektywnego rozpoznania sprawy przez sąd właściwy.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Inicjatywa Sądu Okręgowego nie zasługuje na uwzględnienie.

Należy podkreślić, że instytucja unormowana w art. 37 k.p.k. ma charakter wyjątku od zasady rozpoznania sprawy przez sąd miejscowo właściwy i z tego względu jej zastosowanie powinno mieć miejsce jedynie wówczas, gdy przemawiają za tym szczególne względy, związane z dobrem wymiaru sprawiedliwości. Jednym z nich jest autorytet wymiaru sprawiedliwości, dla kształtowania którego należy unikać sytuacji, w których rozpoznanie danej sprawy przez sąd wiązałoby się z ograniczeniem swobody orzekania lub mogłoby – w odczuciu społecznym – prowadzić do uzasadnionego przekonania o braku warunków do bezstronnego rozpoznania sprawy (*zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2021 r., IV KO 4/21, LEX nr 3126169*).

Nie może uzasadniać przekazania sprawy fakt, że pokrzywdzoną jest sędzia w stanie spoczynku sądu podległego Sądowi właściwemu do rozpoznania sprawy. Tym bardziej za skorzystaniem przez Sąd Najwyższy z uprawnienia określonego w art. 37 k.p.k. nie może przemawiać fakt, że oskarżonym jest sędzia wojewódzkiego sądu administracyjnego, choćby miał on siedzibę w mieście siedziby sądu właściwego do rozpoznania sprawy. Fakt utrzymywania kontaktów pozazawodowych członków środowiska sędziowskiego jest rzeczą oczywistą i naturalną w każdej grupie zawodowej. Dlatego okoliczność ta nie może *in abstracto*

uzasadniać zastosowania właściwości delegacyjnej. Wystarczającym i proporcjonalnym mechanizmem gwarantującym obiektywne rozpoznanie sprawy jest instytucja wyłączenia sędziego na wniosek (art. 41-42 k.p.k.). Jeżeli natomiast, z powodu wyłączenia sędziów rozpoznanie sprawy w danym sądzie jest niemożliwe, sąd wyższego rzędu przekaże sprawę innemu sądowi równorzędnemu (art. 43 k.p.k.).

Analogiczne stanowisko należy odnieść w stosunku do argumentu, że w sprawie świadkiem jest sędzia sądu właściwego do rozpoznania sprawy, zwłaszcza że sprawa dotyczy sfery prywatnej, nie zaś zawodowej tego sędziego. Jej specyfika z uwagi na doniosłość osobowych źródeł dowodowych jest w tym kontekście bez znaczenia. Przeciwnie stanowisko prowadziłoby do wyłączenia możliwości orzekania przez sądy z danego okręgu w sprawach, w których świadkiem były sędzia sądu okręgowego, co z pewnością nie sprzyjałoby dobru wymiaru sprawiedliwości (*por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2004 r., IV KO 36/04, OSNwSK 2004/1/1324, LEX nr 186335*). Także zatem w kontekście rozpoznawanej sprawy należy przytoczyć wcześniejszy pogląd Sądu Najwyższego, zgodnie z którym: „autorytet i powaga wymiaru sprawiedliwości wymaga, aby sądy nie ulegały presji opinii publicznej, ani nie popadały w zwątpienie co do własnych kompetencji w zakresie przeprowadzenia rzetelnego procesu. Racjonalna nieustępliwość w tym względzie sprzyja kształtowaniu się pozytywnego wizerunku organów trzeciej władzy, minimalizując tym samym wątpliwości co do obiektywizmu i niezawisłości w rozpoznawaniu przyszłych spraw, ograniczając tendencję do nadużywania stosowania właściwości delegacyjnej w związku z inicjatywami sądów na tle wątpliwości co do respektowania gwarancji sprawiedliwego procesu” (*postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2011 r., III KO 72/11, LEX nr 1044040; por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2009 r., III KO 81/09, OSNKW 2010/2/20, LEX nr 551465*).

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.